

**TL;DR Zdecydowanie polecam KAIST pod każdym względem -> naukowym, socjalnym i podróżniczym. Jak jesteś poważnie zainteresowany wymianą to poproś niezastąpioną koordynatorkę wymian międzynarodowych o kontakt do mnie, to ustawimy calla i zdradzę Ci wszystkie insighy.**

## Nauka

### Prowadzone zajęcia

To było moje główne kryterium wyjazdu do KAIST, dopiero potem okazało się, że znalazłem super ekipę i też sporo pozwiedzałem nocne atrakcje poza-naukowe.

Miałem zajęcia w School of Computing i School of Electrical Engineering.

Generalnie niezależnie od przedmiotu (jeżeli jest to przedmiot związany z Computer Science – tylko takie miałem, także tylko w związku z takimi przedmiotami mogę się wypowiedzieć):

- Każdy kurs ma 3-5 TAa (Teaching Assistants) (pomocników wykładowców, do których możecie się zgłaszać z wątpliwościami)
- Wykładowcy poprawiają wykłady co roku, tak, żeby lepiej odpowiadały potrzebom studentów (nie tak jak na niektórych Uniwersytetach, gdzie można zaobserwować te same wykłady 10 lat z rzędu 😊)
- Wykładowcy starają się, żeby kursy przez nich prowadzone zawierały obecny state-of-the-art w danej dziedzinie
- Trzeba się uczyć na bieżąco – na większość kursów są quizy np. raz na tydzień etc.
- Obecność na wykładach wliczana jest do końcowej oceny
- Wykładowcy stoją po stronie studenta – jeżeli, będziesz w porządku to nie będzie żadnych problemów, żeby się z nimi dogadać.
- Jak wybierzesz kursy, zgodne z Twoimi zainteresowaniami to naprawdę chodzisz na wykłady z przyjemnością

School of Computing i School of Electrical Engineering trzymają naprawdę dobry poziom, ciężko mi powiedzieć co z innymi Departamentami, ale podejrzewam, że poziom może być podobnie wysoki, ale to są tylko moje przypuszczenia.

Generalnie KAIST jest wysoko notowanym Uniwersytetem i to widać. Po pobycie KAIST wróciła mi wiara w edukację akademicką 😊 Chyba pod względem naukowym nie mogłem lepiej trafić.

## Oceny

Oceny na koniec uwzględniają dwie rzeczy:

- Jakie ty dostajesz oceny
- Jakie oceny dostaje reszta studentów zapisanych na dany kurs -> jeżeli chodzisz na trudny kurs i nie idzie i Tobie i reszcie studentów to nadal możesz uzyskać bardzo dobrą ocenę (i na odwrót 😊)

Ja skończyłem z ocenami: A0, A-, A-, B0 – uczyłem się regularnie i chodziłem na wykłady, ale też byłem na kilku weekendowych tripach i rzadko odpuszczałem weekendowo-nocne zwiedzanie, chodziłem na siłownię etc.

Ogólnie może być ciężiej niż na PW i pewnie będzie, ale naprawdę sporo można się nauczyć i zdecydowanie można jednocześnie podróżować etc.

## Ściąganie

Nikt nie ściąga. Za ściąganie oblewasz przedmiot, aczkolwiek nie słyszałem, żeby ktoś za ściąganie oblał, bo jak już mówiłem nikt nie ściąga :D Jako ściąganie oczywiście rozumie się też copy-paste kodu z Internetu czy od kolegi/koleżanki.

## Codziennie życie

### Akademik

W zależności co Ci się trafi (nie wybierasz akademika) będzie nowszy albo trochę starszy. W każdym obstawiam, że najgorszy standard w KAIST jest wyższy, niż średni na PW. Ja płaciłem 550 000 KRW (ok. 1 800 PLN) za semestr, także naprawdę przyzwoicie – to był chyba najniższy standard w KAIST, także nie było dużo miejsca w pokoju. Dwa łóżka, dwa biurka, duża szafa, szafka i tyle. Generalnie nie zostawało tam dużo miejsca, ale miałem super współlokatora, także dla mnie to nie był problem.

W wielu akademikach jest siłownia, we wszystkich są pralnie i małe sklepiki (coś jak Żabka, tylko bez alkoholu). Ja miałem siłownię na parterze mojego akademika, także pod koniec wymiany byłem 2x szerszy, niż na początku.

W akademikach dziewczyny i chłopaki mieszkają oddzielnie. Koreańczycy są przyzwyczajeni do tego, że nawet jak są w związkach, zegnają się przez wejściem do części żeńskiej lub męskiej. Także to jest na pewno minus.

### Kampus

Dla mnie kampus był ogromny. Są sklepiki, siłownie, boiska, stołówki, sklep z rowerami, sale taneczne, bank, szpital, basen ... – jakby się uprzeć, to można w trakcie całej wymiany w ogóle nie wychodzić z kampusu :P

### Jedzenie

Są 3 duże stołówki (Cafeterias), w największej jest ok. 6 różnych firm gastronomicznych (kuchnia chińska, koreańska etc.). Za 5000 KRW (ok. 16 PLN) można zjeść super obiad, a jak ktoś się postara to za 3500 KRW (ok. 12 PLN) też się da.

Obiad na mieście to ok. 10000 KRW (ok. 32 PLN).

Kuchnia koreańska pasowała większości moich znajomych, ale to wiadomo zależy od gustu. Dla mnie była naprawdę ok. chociaż pod koniec brakowało mi chleba i sera. Obowiązkowo wybierz się na Unlimited Barbecue.

### Transport

Obowiązkowo kup sobie rower. Ja kupiłem używany za 40 000 KRW (ok. 130 PLN) i na koniec wymiany sprzedałem innemu studentowi za 55 KRW (ok. 180 PLN).

Jeżdżą też bezpłatne elektryczne autobusy po kampusie, ale mimo wszystko naprawdę polecam się zaopatrzyć w rower.

### Bezpieczeństwo

Jest bezpiecznie, bardzo bezpiecznie. Aczkolwiek nie nadużywałbym tego 😊

### Ceny

Tak jak już wspomniałem, akademik wychodzi tanio, jedzenie jest tanie, picie również. Wszystko zależy od tego ile będziesz podróżował i zwiedzał nocnych atrakcji.

## Życie socjalne

### Nowi znajomi

Co roku na KAIST jest ok. 150 Exchange Students z całego świata. KAIST jest wysoko w rankingach, szczególnie, jeżeli chodzi o Computer Science, więc spotkasz dużo osób z dobrych Uniwersytetów. Polecam pojechać samemu, żeby nie było pokusy zostawać gdzieś samemu z twoim kolegą/ koleżanką z PL – chociaż na pewno nie jestem tu obiektywny, bo ja byłem sam, możliwe, że z inną osobą z PW byłoby jeszcze lepiej 😊

Szybko złapałem dużo znajomych, z częścią z nich pojechałem po wymianie na 2 tygodnie na Filipiny, w trakcie wymiany byliśmy w Japonii, na Jeju i kilka razy w Seoulu. Na pewno jesteś fajną osobą, także nie będziesz miał problemu z poznaniem wielu fajnych osób.

### Życie wieczorne

Koreańczycy piją zdecydowanie najczęściej soju. Ten legendarny alkohol można kupić w każdym Convenient Store, czyli sklepach otwartych 24h/7 (swoją drogą jest ich multum, także w nocy nigdy nie umrzesz z głodu czy pragnienia). Soju kosztuje ok. 1600 KRW (ok. 5 PLN)/03l/20%alc.

W Daejeon polecam miejsce Ibiza, wejście tylko w czwartki dla Foreignersów (w inne dni pewnie Cię nie wpuszczą). 7 Heaven i Thursday Party to też na pewno miejsce, które trzeba zobaczyć.

Po więcej atrakcji zapraszam do Seoulu – ok. 1.5h pociągiem albo 2.5h autobusem. W Itaewon czy Gangnam każdy znajdzie coś dla siebie (polecam też sprawdzić Octagon).

## Inne

### Certyfikat językowy

Ja aplikowałem z B2 wydawanym przez PW i nie było problemu, jak nie masz TOEFL albo IELTS to sprawdź czy będzie możliwość dostania się tylko na podstawie B2 z PW.

### Miasto Daejeon

Z dużym prawdopodobieństwem będziesz w KAIST w mieście Daejeon (jest jeszcze jeden kampus w Seulu, ale tam są chyba bardziej kursy biznesowe). Miasto nie powala – taka mniej wystrzałowa Warszawa, nie ma sporo miejsc do zwiedzania. Na pewno fajniej, ale też trochę

drożej, byłoby mieszkać w Seulu. Aczkolwiek tak jak już wspomniałem kampus jest świetny i jest tam wszystko czego potrzeba.

[Napisz do mnie jak będziesz jechał/jechała do KAIST](#)

Poproś niezastąpioną koordynatorkę wymian międzynarodowych z CWM o kontakt do mnie, to ustawimy calla i zdradzę Ci wszystkie insighy.

[Sprawdź szkoły letnie w Azji, jak już tam jesteś](#)

Ja byłem na szkole letniej w Shanghaju. Za darmo nocleg i kurs, przelot wewnątrz Azji był naprawdę tani – świetna sprawa, pytaj Panie z CWM czy są jakieś możliwości na szkoły letnie.

[Obsługa studentów międzynarodowych](#)

Studentami międzynarodowymi zajmują się ISSS (International Scholar and Student Services). Organizują czasami wycieczki czy eventy na miejscu. Generalnie kontakt z nimi jest świetny – są bardzo pomocni i życzliwi.

[Karta SIM](#)

Przydaje się. Nie kupuj na lotnisku. Na kampusie jest sklep, gdzie możesz ją kupić taniej, tylko musisz mieć poświadczenie wjazdu do Korei, także nie wyrzucaj, niczego co dostaniesz na przejściu imigracyjnym 😊

No i to chyba tyle – powodzenia!

*Krzysztof Palczewski*